

WPROWADZENIE

Rok Pański 2011 jest dla nas, parafian dziekanowskich, szczególnym czasem. W tym roku dziękujemy Dobremu Bogu za koronację, przed 20 laty, cudownego obrazu Matki Bożej Dziekanowskiej. Od wieków to było najważniejsze wydarzenie w naszej parafii. Na to czekali nasi ojcowie przez całe wieki, wdzięczni za opiekę Matki Bożej Dziekanowskiej nad całą wspólnotą. Korony dla Obrazu Dziekanowskiego poświęcił bł. Jan Paweł II.

Błogosławiony papież Jan Paweł II jako arcybiskup krakowski, 45 lat temu poświęcił naszą świątynię. Błogosławiony Papież wiele razy modlił się przed słynącym łaskami obrazem Pani Dziekanowskiej, szczególnie w czasie budowy nowego kościoła.

W tym roku przeżywaliśmy radosną uroczystość beatyfikacji Jana Pawła II. Biskup i kardynał krakowski, powołany na Stolicę Piotrową, na naszych oczach wzrastał w świętości. Patrzyliśmy na Niego, podziwialiśmy Go. Wielu z nas choć raz było bardzo blisko, patrzyło na Niego, słuchało Go, a nawet rozmawiało z Nim. Ten nasz człowiek jest w niebie i wierzymy, że tam o nas się troszczy.

To przecież nie przypadek, że właśnie w tym roku beatyfikacji przypada nam dziękować Matce Najświętszej za 20 lat koronacji. W dniu, w którym po raz pierwszy będziemy wraz ze wszystkimi katolikami przeżywać święto bł. Jana Pawła II, odprawiając Mszę św. o Janie Pawle II rozpoczniemy Misję św. Zdecydowaliśmy więc, by

bł. Jan Paweł II był naszym patronem i opiekunem w czasie Misji św. W nim widzimy szczególnego Orędownika i dlatego chcemy, by On nawiedził nasze rodziny wnosząc w nie nowy powiew wiary. Niech ta doba Jego nawiedzenia naszych rodzin wniesie w nie radość, Boży pokój i wyjednanie przez Niego łask Bożych.

ks. Jan Cendrzak, proboszcz

WYDAWNICTWO | PETRUS

I. MODLITEWNE OCZEKIWANIE RODZINY

O godzinie 15.00 rodzina gromadzi się na wspólnej modlitwie Koronki do Miłosierdzia Bożego.

KORONKA DO BOŻEGO MIŁOSIERDZIA

Modlitwę rozpoczynamy pieśnią:

O Krwi i Wodo, któraś wytrysnęła,

Z Najświętszego Serca Jezusowego,

Jako źródło miłosierdzia,

Dla nas, ufamy Tobie.

Po pieśni odczytujemy jeden z fragmentów Dzienniczka św. s. Faustyny.

Pan Bóg zawsze kocha i zawsze przebacza, ale ze strony człowieka musi być spełniony konieczny warunek, a mianowicie przyjęcie daru przebaczącej Bożej miłości. Jednak ta decyzja dokonuje się pod wpływem naszych wcześniejszych wyborów, dobrych lub złych czynów popełnionych podczas życia na ziemi. Wielki dramat każdego, świadomie i dobrowolnie popełnianego grzechu, polega na niszczeniu w człowieku zdolności do miłości i wrażliwości na miłość. Grzechy mogą w końcu doprowadzić do tak wielkiej zatwardziałości i egoizmu, że w chwili śmierci człowiek nie będzie chciał przyjąć daru zbawienia. Będzie Boga nienawidził i dlatego odrzuci gładzący wszystkie grzechy dar Jego Miłości Miłosiernej.